

Investycje | W 2017 r. atrakcyjne zyski powinny przynieść fundusze: akcji z globalnych rynków, obligacji firm i surowców

Portfele gotowe na powrót inflacji

KINGA ŻELAZEK

Rok 2016 większość inwestorów zaliczy do słabych. Indeksy światowych giełd i to mimo wydarzeń, które z założenia miały wywołać katastrofę na rynkach akcji, takich jak Brexit czy wygrana Donalda Trumpa w wyborach prezydenckich. 2017 rok również nie będzie należał do spokojnych, ale szacunki na giełdach powinna się utrzymać. Dlatego w tym roku w długoterminowych portfelach (na 10 lat) warto trzymać fundusze akcji inwestujące przede wszystkim na dojrzałych rynkach (strefa euro, Japonia, USA).

Zysk na rynkach rozwijających

Ostatnie dane z gospodarek krajów rozwijających były pozytywne, co jest dobrym prognozą na 2017 rok. Wzrost gospodarki w USA, Japonii czy Nowym Jorku - mówi Krzysztof Jeśke, prezes FT Trust - Jednak w Europie należy uważać pod uwagę ryzyko polityczne. Będzie ono związane z procesem wychodzenia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej, przyzwockim wyborem parlamentarnym w Francji i Niemczech czy działaniami władz państwa, który będzie dążył do przywrócenia nowej ordynacji wyborczej i rozwiązania nowego wyborów. Zdaniem Krzysztofa Jeśke, akcje europejskie są atrakcyjnie oceniane na amerykańskich giełdach, ponieważ w przypadku Donalda Trumpa ceny akcji amerykańskich spółek wystrzeliły w górę. Ryzyko polityczne związane z obniżeniem podatków i rozpoczęciem ogromnych inwestycji infrastrukturalnych. Dlatego po ostatnich słabych wzrostach na nowojorskiej giełdzie bardzo prawdopodobna jest korekta (krótkoterminowy spadek cen), która umożliwi zakup akcji po niższych cenach.

Szanse przed Japonią

Wielu analityków przynajmniej do końca 2017 roku, wymienia Japonię. Powodem jest to, że na tokijskiej giełdzie notowanych jest wiele spółek z ciekawego sektora dużym zainteresowaniem inwestorów sektora zaawansowanych technologii. Po drugie, znaczne osłabienie

Jena w stosunku do dolara sprawia, że japońskie produkty stały się tańsze dla zagranicznych odbiorców, a więc można spodziewać się wzrostu eksportu i poprawy wyników spółek eksportowych.

Z kolei rynek wschodzącej Azji traktować wybiórczo.

Dobre perspektywy możemy się spodziewać przede wszystkim w Azji Południowo-Wschodniej (m.in. Tajlandia, Malezja, Indonezja - przyp. red.) które mają coraz silniejszy rynek wewnętrzny - zauważa Krzysztof Jeśke.

Shanse na wzrost notowań w 2017 r. w przypadku odrobienia się dolara, ma również rynek surowców. Dlatego część portfeli powinna stanowić fundusze inwestujące bezpośrednio na rynek surowcowy lub w akcje spółek z tego sektora.

W portfelach nie może także zabraknąć polskich akcji. Ich udział różni analitycy określają i przedziałem od 5 do 17 proc. Ceny akcji na warszawskiej giełdzie są zwiastczą dużych spółek. Natomiast waga naszego parkietu jest niska płynność akcji trudno je szybko spieniężyć. Na rynkach akcji obskreda na umiarkowany wzrost, ale biorąc pod uwagę również ryzyko polityczne, które może niekorzystnie wpłynąć na goły. Badania z 2017 r. do długoterminowego portfela wybrać bezpieczniejsze fundusze dywersyfikowane (przynajmniej stają do chod) i rynek dojrzałych oraz dobrze zdywersyfikowane fundusze globalne.

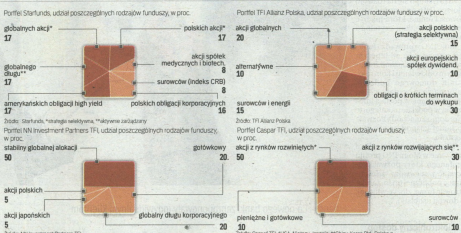
Krótkoterminowe obligacje firm

W 2017 r. analitycy nie zalecają inwestowania pieniężnie w długoterminowe obligacje skarbowe o stałym oprocentowaniu. Ze względu na spodziewany powrót inflacji ich rentowność może rosnąć, a to oznacza spadki cen tych papierów. Bezpieczną część portfela najlepiej ułożyć w funduszach pieniężnych oraz na lokatach bankowych.

Jeśli chodzi o zagraniczne papiery dłużne, to warto wybrać takie, które mają krótki termin do wykupu. Zdaniem ekspertów atrakcyjne stopy zwrotu mogą przynieść fundusze globalnych obligacji korporacyjnych.

Kilenciu TFI uciekli... od zysków

W 2016 r. najwięcej papierów wyprzedziło z funduszy akcji, a inwestorzy nie realizowali zysków. www.rp.pl/moje_pieniadze



PROPOZYCJE PORTFELI INWESTYCYJNYCH PRZYGOTOWANE PRZEZ SPECJALISTÓW

POWIEDZIELI



GRZEGORZ PUKACKI | CPA, DYREKTOR INWESTYCYJNY STARFUNDS
W zróżnicowanym portfelu funduszy inwestycyjnych dopuszczamy inwestycje o wyższym ocenianym stopniu ryzyka i wyższym ryzyku. Ich udział w proponowanym portfelu wynosi 50 proc. Bezpieczną część portfela wypełniają dwa fundusze rynków TFI, ich cechy wspólną jest aktywne zarządzanie, polegające na selektywnym doborze spółek. Różnią się natomiast geograficznymi kierunkami inwestycji, pierwszy z nich inwestuje globalnie, a drugi koncentruje się na rynku polskim. Trzecim elementem tej części portfela jest fundusz lokujący globalnie w akcje spółek z sektora medycznego i biotechnologicznego. Uzupełzeniem ryzykownych inwestycji jest fundusz



ROBERT HÖRBERG | CPA, PRZESZARZĄDCA TFI ALLIANCE POLSKA
Po znaczącym wzroście rentowności obligacji skarbowych w USA i Europie (spadek cen - przyp. red.) rynek stopy procentowej jest wciąż atrakcyjny. Dlatego lepiej skierować wic się na papierach korporacyjnych o krótkich terminach do wykupu niż na obligacjach skarbowych. Przewidywanego kapitału z rynków papierów dłużnych w kierunku rynków akcyjnych może być kontynuowany. Do słowa inwestorów po długim czasie powiodło słowo inflacja. Obecnie znaczna część aktywów inwestorów jest związana z potencjalnym powrotem notowań cen. Jeżeli będzie temu towarzyszył również osłabienie dolara, to interesująca propozycja inwestycyjną



LUKASZ MICKIEWICZ | CPA, MENEDŻER DYSTYBUCJI W NN INVESTMENT PARTNERS TFI
W 2017 r. rynek może być pod wpływem dwóch przeciwnych trendów: ryzyka politycznego i danych gospodarczych. Dlatego portfel na 2017. powinien być odpowiednio zdywersyfikowany. Chodzi o to, żeby mieć stosunkowo dobrze reagować na ewentualne szoki polityczne. Fundamentem powinny być globalne inwestycje, oparte głównie o rynek rozwinęty. W portfelu warto uwzględnić m.in. dłużne papiery korporacyjne, akcje japońskie, akcje polskich dużych firm oraz polskie obligacje skarbowe z zmiennym oprocentowaniem i najdłuższym terminem do wykupu (tzw. WZ-6).



ANDRZEJ MARSZAŁEK | ZARZĄDZAJĄCY FUNDUSZEM CASPAR GLOBALNY
Budując portfel na kilka najbliższych lat warto postawić na akcje, które powinny zapewnić dobrą stopę zwrotu. Polowe środki przeznaczymy na rynek rozwijający. Znaczący udział w portfelu miałyby amerykańskie spółki o solidnych fundamentach, akcje dywidendowe, takie, których kurs akcji umiarkowanie, ale stabilnie rośnie w długim terminie. Dodatkym do nich kilka firm technologicznych z USA oraz producentów artykułów pierwszej potrzeby. W akcyjnej części portfela powinna znaleźć się też Japonia, która ma bardzo dobry spójny technologicznie obciążenie na bardzo obiecującym rynku azjatyckim. Uzupełnimy też Niemcy z solidną, prosiękowską gospodarką.

DLA „RZ”

szacowany oparty o Indeks CBO. Skonstatuła ona zyskią notowań tego komponentu składowy nas do jego zamiany na fundusz odzwierciedlający ceny stopy.

W części bezpiecznej portfela ułożymy fundusze obligacji skarbowych - zarówno polskich, jak i globalnych. Preferujemy obligacje korporacyjne. Proponujemy jeden fundusz inwestycyjny i papiery polskich emitentów oraz drugi nastawiony na obligacje typu high yield (charakteryzują się wysoką rentownością, ale jednocześnie podwyższonym ryzykiem - przyp. red.) amerykańskich spółek z relatywnie krótkim terminem do wykupu. Te części portfela uzupełnimy o aktywne zarządzanie globalny fundusz dłużny. ©B

stają się surowce, ich udział można zwiększać kosztem obligacji skarbowych.

W świetle podwyższonego poziomu niepewności politycznej, w najbliższych miesiącach należy polecić naciskać na inwestycje przynajmniej stabilnie dochodzą. Jeśli chodzi o część akcyjną portfela, warto skupić się na akcjach spółek dywidendowych oraz na aktywach i produktach powołujących oszczędzających stopy zwrotu. Część akcyjną portfela generalnie jest komponowana tak, aby uniezależnić się od napiętej kalendarza politycznego w Europie. Stał koncentracja na rynkach globalnych. Poza tym widząmy potencjał w polskim akcyjnym. ©B

Dwa pierwsze składniki portfela mogą dobrze reagować na osłabienie złotego wzrostu gospodarczego na Szwecję. Dwa kolejne na po prostu tanię.

Na globalnym rynku papierów korporacyjnych od lutego 2016 r. mamy silny trend wzrostowy. Nie zobowiązuje załamywać ani kamień na rynku w Nowym Jorku, ani referendum w sprawie Brexitu. Rynek japoński należy do największych wygranych po amerykańskich wyborach. Indeks Nikkei przez ostatni miesiąc: zyskał ponad 7 proc. To wynik uroczenia odłosa wobec Jena, co powinno pomóc japońskim eksporterom osiągnąć lepsze wyniki finansowe. ©B

Okolo 30 proc. kapitału warto zainwestować na rynkach rozwijających się. Z tego na Polskę przeznaczymy 5-7 proc. Inwestujemy w sektor finansowy, który w ostatnich latach mocno stracił, ale powinien najbardziej skorzystać na implementacji nowoczesnych technologii informatycznych. ©B

Kilenciu TFI uciekli... od zysków
W 2016 r. najwięcej papierów wyprzedziło z funduszy akcji, a inwestorzy nie realizowali zysków.
www.rp.pl/moje_pieniadze

